

dr AGNIESZKA RAUBO

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

KONSEKWENCJE DYSCYPLINARNE WOBEC NAUCZYCIELI AKADEMICKICH W PRZYPADKU POPEŁNIENIA PLAGIATU NAUKOWEGO. ZARYS PROBLEMATYKI

Wstęp

Odpowiedzialność dyscyplinarna nauczycieli akademickich według przepisów ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z dnia 27 lipca 2005 roku

W świetle art. 139 ust. 1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z dnia 27 lipca 2005 roku¹, odpowiedzialność dyscyplinarna dotyczy nauczyciela akademickiego „[...] za postępowanie uchybiające obowiązkom nauczyciela akademickiego lub godności zawodu nauczyciela akademickiego”². Wymiar

¹ W niniejszej pracy nie przeprowadzono analizy spraw toczących się według nowej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 20 lipca 2018 r. Dokładniejsza analiza orzecznictwa dyscyplinarnego z lat 2001-2018, dotyczącego zakazu wykonywania zawodu nauczyciela akademickiego z powodu naruszenia praw autorskich, jest przedmiotem szerszej publikacji przygotowywanej przez autorkę.

² Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. z 2005 r. Nr 164, poz. 1365). Należy zaznaczyć, że nowelizacja Ustawy z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw nie wprowadziła żadnych zmian w omawianym artykule. Por. także: T. Bakalarz, *Sankcje odpowiedzialności dyscyplinarnej*

kar przewidziany w art. 140 ustawy obejmuje upomnienie (przewidziane według art. 141 ust. 1 za przewinienie mniejszej wagi), nagane, a także „naganę z pozbawieniem prawa do pełnienia funkcji kierowniczych w uczelniach na okres od trzech miesięcy do pięciu lat, pozbawienie prawa do wykonywania zawodu nauczyciela akademickiego na okres od pięciu miesięcy do pięciu lat lub na stałe”³. Jakkolwiek ustawa nie precyzuje, czym jest przewinienie mniejszej wagi, wskazuje jednak w art. 144 ust. 3 na czyny, których popełnienie skutkuje wszczęciem postępowania dyscyplinarnego z urzędu. Wśród ośmiu wymienionych czynów pięć odnosi się do obszaru naruszenia rzetelności naukowej czy praw autorskich innych osób (między innymi przywłaszczenie sobie autorstwa lub wprowadzenie w błąd co do autorstwa, rozpowszechnienie cudzego utworu bez ujawniania nazwiska jego twórcy czy popełnienie oszustwa naukowego, na przykład w formie fałszerstwa). Tomasz Bakalarz podkreśla, że czyny te z pewnością nie mogą być zakwalifikowane do przewinień mniejszej wagi. Jednocześnie wspomniany autor powołuje się na literaturę przedmiotu, wyjaśniając, że „[...] znaczenie wyróżniające dla przewinień mniejszej wagi ma to, że ze względu na stopień i rodzaj naruszonego obowiązku lub uchylenia godności stanowiska oraz stopnia zawinienia sprawy i jego dotychczasowy stosunek do pracy nie jest uzasadnione wszczęcie pełnego postępowania dyscyplinarnego”⁴. Rekapitulując powyższe ustalenia, naruszenie praw autorskich innych osób skutkować może karami od nagany, poprzez zakaz pełnienia funkcji kierowniczych aż do zakazu wykonywania zawodu nauczyciela akademickiego.

Problematyka plagiatu

Przedmiotem niniejszego artykułu będzie przedstawienie pięciu przykładów naruszenia praw autorskich, których skutkiem była orzeczona kara pozbawienia prawa do wykonywania zawodu nauczyciela akademickiego na czas określony. Interesujący jest tutaj różny rozmiar przejęć prac innych osób

nauczycieli akademickich, w: *Księga dla naszych kolegów. Prace prawnicze poświęcone pamięci doktora Andrzeja Ciska, doktora Zygmunta Masternaka, doktora Marka Zagrosika*, Wrocław 2013, s. 27.

³ Więcej o odpowiedzialności dyscyplinarnej w kontekście podstaw prawnych, por. A. Koźlarek, *Analiza przepisów ustawy o szkolnictwie wyższym w kontekście regulacji dotyczących komisji dyscyplinarnych dla nauczycieli akademickich*, „Edukacja Humanistyczna” 2013, nr 1 (28), ss. 137-139.

⁴ T. Bakalarz, *Sankcje odpowiedzialności dyscyplinarnej*, dz. cyt., s. 28.

oraz postawa obwinionych i ich pozycja zawodowa – ostatni z wymienionych czynników miał wiodący wpływ na ostateczny wymiar kary.

Analizując te kwestie, należy także odnieść się do charakteru postępowań dyscyplinarnych [pełniących funkcje „represyjną, gwarancyjną (ochronną) i integracyjną”⁵] oraz ich pokrewieństwa z prawem karnym, mimo niezależności prowadzonego postępowania dyscyplinarnego od postępowania karnego w sprawach o naruszenie praw autorskich⁶. Z wielości aspektów związanych z tymi zagadnieniami szczególnie istotne dla prowadzonej tu analizy będzie stwierdzenie, że mimo łączącej oba prawa represyjności, prawo dyscyplinarne nie pełni funkcji kompensacyjnej. Michał Wantoła, postrzegający prawo dyscyplinarne jako część prawa karnego *sensu largo*, zwrócił także uwagę na fakt, że wszelkie dolegliwości związane z karami dyscyplinarnymi powinny służyć „odstraszeniu” od popełniania czynów wychodzących poza normy⁷. Z kolei Ewelina Kusowska podkreśliła brak odniesienia do sfery materialnej w karach dyscyplinarnych, a skupienie się ich na wymiarze „społeczno-moralnym” (odnoszącym się do przewinień dyscyplinarnych mniejszej wagi, gdzie kara ma pełnić funkcję wychowawczą, prewencyjną lub naprawczą) oraz na wymiarze odnoszącym się do danego środowiska (proponowany tutaj rodzaj kar miałby dotyczyć przewinień dyscyplinarnych większej wagi i mieć charakter „oczyszczający”, który sugerowałby, że dane zachowania są w środowisku potępiane i skutkują na przykład pozbawieniem praw danej społeczności⁸). Szymon Niewada odniósł się z kolei do represyjnego charakteru odpowiedzialności dyscyplinarnej, wyrażającej się „[...] w możliwości reakcyjnego zastosowania pewnych środków oraz poniesienia przez jednostkę negatywnych konsekwencji swego zachowania na gruncie prawnym, [...] [co] stanowi [...] formę odpowiedzialności karnej w szerokim rozumieniu tego pojęcia”⁹.

⁵ C. Kulesza, *Ewolucja wybranych procedur dyscyplinarnych w świetle konwencyjnego i konstytucyjnego standardu prawa do sądu*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, vol. 22, nr 1, s. 12.

⁶ Tamże, s. 17.

⁷ M. Wantoła, *Odpowiednie stosowanie okoliczności wyłączających odpowiedzialność karną wobec przewinień dyscyplinarnych*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ”, Nauki Społeczne, nr 15 (4/2016), s. 214.

⁸ E. Kusowska, *O postępowaniach dyscyplinarnych – uwagi na tle Uchwały Sądu Najwyższego I KZP 18/12 z dnia 24 stycznia 2013 r.*, „Adam Mickiewicz University Law Review” 2014, nr 3, s. 161.

⁹ S. Niewada, *Zasada prawdy obiektywnej w postępowaniu dyscyplinarnym nauczycieli akademickich i studentów*, w: *Specyfika postępowań administracyjnych w sprawach z zakresu szkolnictwa wyższego i nauki*, red. J. Tarno, A. Szot, P. Pokorny, Lublin 2016, s. 213.

Bez wątplenia istotnym elementem postępowania dyscyplinarnego, niezbędnym dla właściwego rozstrzygnięcia sprawy, jest zaczerpnięta z prawa karnego „zasada dążenia do prawdy materialnej” (tj. między innymi poszukiwania dowodów, wykrycia okoliczności sprawy i udowodnienia faktów)¹⁰ i składające się na nią zasada kontrydiktoryjności, obiektywizmu, szybkości, bezpośredniości oraz swobodnej oceny dowodów¹¹. W oparciu o powyższe zasady organ dyscyplinarny, odwołując się dodatkowo do podstawowych zasad logiki, a także do „wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego”, może wskazać, „[...] czy określony fakt w istocie miał miejsce”¹².

Dokonując analizy kar dyscyplinarnych zakazu wykonywania zawodu nauczyciela akademickiego i mając na uwadze powyższe ustalenia, należy ponownie wrócić do art. 144 ust. 3 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, w którym wyliczono czyny skutkujące wszczęciem postępowania wyjaśniającego z urzędu. Wspomniano tam o przywłaszczeniu sobie autorstwa lub wprowadzeniu w błąd co do autorstwa, rozpowszechnieniu cudzego utworu w formie opracowania lub w wersji oryginalnej bez ujawniania nazwiska jego twórcy czy popełnieniu oszustwa naukowego (np. w formie fałszerstwa). Artykuł mówi także o naruszeniu cudzych praw autorskich lub praw pokrewnych oraz „rozpowszechnieniu, bez podania nazwiska lub pseudonimu twórcy, cudzego artystycznego wykonania albo publicznym zniekształceniu takiego utworu, artystycznego wykonania, fonogramu, wideogramu lub nadania”¹³. Mimo że ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym nie konkretyzuje, że naruszenie praw autorskich jest czynem, którego popełnienie skutkować powinno najsurowszą formą kary – zakazem wykonywania zawodu nauczyciela akademickiego, to nakaz wszczęcia postępowania wyjaśniającego z urzędu pozwala na wysunięcie wniosku, że stanowi przewinienie dyscyplinarne większej wagi.

Jakkolwiek termin „plagiat” nie występuje w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych, to jednak „na gruncie prawa autorskiego przedmiotem plagiatu mogą być wszystkie dzieła wyszczególnione w ust. 2 art. 1 ustawy [...]”¹⁴. Pojęcie plagiatu, rozumianego jako „[...] przywłaszczenie sobie autorstwa cudzego dzieła poprzez rozpowszechnianie go pod własnym nazwiskiem

¹⁰ Tamże, ss. 216-218.

¹¹ Tamże, ss. 219-220.

¹² Tamże, s. 218.

¹³ Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym.

¹⁴ Z. Wasiak, *Naruszenie prawa do autorstwa utworu – plagiat*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 7, 2005, s. 153.

(bez zmian lub ze zmianami)”¹⁵ odnieść także należy do art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, który przedstawia utwór, jako „każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia”¹⁶. Ze względu na „indywidualny charakter”, rezultat tworzonoego utworu jest niepowtarzalny, nieposiadający cech „rozwiązania rutynowego”, dlatego też tak istotny dla ochrony prawnoautorskiej jest właśnie sposób wyrażenia, nie zaś sam pomysł czy idea, które nie zyskują ochrony¹⁷.

Istotne znaczenie dla prowadzonej tu analizy może mieć także wyodrębnienie pojęcia utworu naukowego, które nie zostało do tej pory wyczerpująco wyjaśnione, brak też jednoznacznych kryteriów, do których można by się odnosić¹⁸. W literaturze przedmiotu zwraca się jednak uwagę między innymi na takie elementy składające się na utwór naukowy, jak wskazany w judykaturze i doktrynie element nowości w odniesieniu do aktualnego stanu wiedzy czy „kryterium naukowości”¹⁹. Jan Błeszyński, przywołując ustalenia Kopffa, podkreślił także znaczenie „funkcji poznawczej” oraz „[...] odkrycie obiektywnie istniejącej rzeczywistości”, których występowanie powinno cechować utwór o charakterze naukowym²⁰.

Plagiat zatem może obejmować cały utwór (tzw. plagiat całkowity) lub jego fragmenty (tzw. plagiat częściowy)²¹. Istotnym kryterium wyodrębnianym przy pojęciu plagiatu jest łączenie go z „efektem działania”, a mianowicie „rezultatem naruszenia autorstwa”. W tak rozumianej definicji, na co zwraca uwagę Zbigniew Wasiak, rozszerza się znaczenie plagiatu całkowitego, który występuje nawet wtedy, gdy w istocie doszło do przejęcia fragmentów cudzego utworu, ale wkład własny osoby zapożyczającej jest znikomy i nie posiada znaczącej wartości²². Proponuje się również definicję plagiatu

¹⁵ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 135.

¹⁶ Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, tekst jedn. Dz.U. z 2006 r. nr 90, poz. 631 ze zm.

¹⁷ J. Sieńczyło-Chłabicz, *Odpowiedzialność nauczycieli akademickich, doktorantów i studentów z tytułu popełnienia plagiatu*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 1/2010, s. 135.

¹⁸ Por. J. Błeszyński, *Utwór naukowy w świetle prawa autorskiego*, „Acta Iuris Stetinesis” 2018, z. 2, s. 52.

¹⁹ Por. D. Sokołowska, *Pojęcie i postacie utworu naukowego w świetle prawa autorskiego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, t. LXXVII, z. 2, 2015, s. 79, 81.

²⁰ J. Błeszyński, *Utwór naukowy w świetle prawa autorskiego*, dz.cyt., s. 47.

²¹ Z. Wasiak, *Naruszenie prawa do autorstwa utworu – plagiat*, dz.cyt., s. 53.

²² Tamże, ss. 153-154.

jawnego (gdzie zostaje przejęty cały utwór lub jego część bez wprowadzania istotnych zmian) oraz plagiatu ukrytego (gdzie przejęte fragmenty zostają przekształcone i wplecione w treść własną)²³.

Popelnienie plagiatu stanowi nie tylko jedno z najpoważniejszych wykroczeń, jakiego może dopuścić się pracownik naukowy, ale też, jak podkreślił Piotr Ochman, „[...] stawia pod znakiem zapytania nie tylko jego kwalifikacje moralno-etyczne, ale przede wszystkim jego zdolność do prowadzenia pracy naukowej jako takiej [...]”²⁴. Naruszony zostaje tutaj bowiem podstawowy element składający się na etos badacza, taki jak dążenie do prawdy i związana z nim „sumienność badawcza”²⁵.

Analiza wybranych spraw dyscyplinarnych dotyczących naruszeń praw autorskich

Poniżej przedstawiono kilka wybranych postępowań dyscyplinarnych, które toczyły się na różnych uczelniach w Polsce w okresie ostatnich kilkunastu lat.

Przypadek 1. Wniosek o ukaranie w postępowaniu dyscyplinarnym został złożony 10 lutego 2005 roku na jednym z uniwersytetów. Zarzucono w nim, iż prof. E.R., historyk, dokonał plagiatu poprzez użycie z niewielkimi zmianami kilku stron nieopublikowanego tekstu studenta historii W.S. z innego, prestiżowego uniwersytetu. Maszynopis studenta został przesłany profesorowi do recenzji z redakcji czasopisma naukowego i na podstawie jego opinii odrzucony jako nienadający się do publikacji. Jednak recenzent przejął i wykorzystał z niego trzy strony we własnej książce, która wyszła drukiem rok później. Profesor przyznał się do winy, wyraził skruchę oraz wystosował pisma z przeprosinami do W.S. oraz rektora prestiżowego uniwersytetu. Rzecznik dyscyplinarny podkreślił, że plagiat „jest zachowaniem wysoce negatywnym w środowisku naukowym”²⁶, zaś dodatkowym obciążeniem jest fakt, że tekst został przejęty od studenta. Plagiat został określony jako „ewidentny”²⁷, jedno-

²³ Tamże, s. 154.

²⁴ P. Ochman, *Z problematyki prawnych konsekwencji plagiatu naukowego*, „Mathematica Applicanda”, vol. 40 (1), 2012, ss. 145-146.

²⁵ Por. A. Przyłuska-Fiszler, *Etyka badań naukowych – od etosu do regulacji*, „Postępy Rehabilitacji” 2012, z. 4, s. 16.

²⁶ Wniosek dyscyplinarny rzecznika o ukaranie z dnia 10 lutego 2005 r.

²⁷ Tamże.

znacznie potwierdzony przez opinię wydaną przez dwóch uznanych biegłych. Wobec powyższego rzecznik wnioskował o wymierzenie kary dyscyplinarnej „[...] zwolnienia z pracy połączonego z zakazem przyjmowania ukaranego do pracy w zawodzie nauczycielskim w okresie trzech lat od ukarania”²⁸.

Orzeczenie Uczelnianej Komisji Dyscyplinarnej (UKD) zostało wydane cztery miesiące po złożeniu wniosku dyscyplinarnego, dnia 1 czerwca 2005 roku. Skład orzekający Komisji uznał, że prof. E.R. jest winny przywłaszczenia sobie autorstwa trzech stron tekstu studenta W.S. Obwiniony przyznał się do „[...] zapożyczenia określonych fragmentów tekstu, a nie do plagiatu [...]”²⁹. Tłumaczył, że przygotowując w pośpiechu własną publikację przejął tekst studenta, który został przez niego wcześniej negatywnie zaopiniowany, nie ujawniając autorstwa w przypisach. Już po wydaniu książki dołączono do niej erratę wyjaśniającą, iż przyczyną przywłaszczenia tekstu było zaniebdanie w uzyskaniu zgody studenta na wykorzystanie jego tekstu, zaś brak korekty wydawniczej spowodował, że prof. E.R. przeoczył to uchybienie. Obwiniony zaznaczył, że przyznał się do winy, jak również odebrał już formę kary – poprzez „napastliwe” artykuły prasowe oraz decyzję władz Instytutu, które wstrzymały procedurę awansu na stanowisko profesora zwyczajnego. Skład orzekający uznał sprawstwo obwinionego, wskazując na jego niekorzystne świadome wykorzystanie utworu cudzego autorstwa oraz młody wiek okradzionego twórcy tekstu, którego pracę przekazano do recenzji prof. E.R. Z kolei jako okoliczności łagodzące uznano brak korzyści majątkowych, brak korekty autorskiej, która pozwoliłaby na ewentualne skorygowanie błędu oraz niekaralność. Znaczenie miała również „[...] nienaganna, by nie rzecz wzorowa, opinia z miejsca zatrudnienia [...]”³⁰. Komisja Dyscyplinarna znacząco obniżyła wymiar kary wnioskowany przez rzecznika dyscyplinarnego. Wymierzono karę nagany z ostrzeżeniem, uznając ją za adekwatną do popełnionego czynu i spełniającą cele „wychowawcze i zapobiegawcze”. Za „rażąco niewspółmierną” oraz „nadmiernie represyjną” uznano karę zakazu wykonywania zawodu wnioskowaną przez rzecznika dyscyplinarnego, w odniesieniu do „[...] stopnia szkodliwości społecznej zarzucanego obwinionemu czynu, jego okoliczności, osoby sprawcy, jego postawy, zachowania się wobec pokrzywdzonego, wieku, sytuacji życiowej, nienagannej opinii z miejsca zatrudnienia i niekaralności [...]”³¹.

²⁸ Tamże.

²⁹ Orzeczenie dyscyplinarne UKD z dnia 1 czerwca 2005 r.

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże.

Przypadek 2. Wniosek dyscyplinarny został złożony przez rzecznika dyscyplinarnego znanego uniwersytetu w końcu marca 2009 roku. Zarzucono w nim adiunktowi filologii obcej, dr. J.W., dwukrotne przywłaszczenie sobie autorstwa cudzego utworu – obwiniony opublikował dwa artykuły naukowe, które były plagiatami prac innych osób.

Rzecznik wskazał, że dr J.W. dopuścił się plagiatu jawnego, któremu towarzyszą drobne modyfikacje treści (np. wprowadzenie synonimów, parafrazowanie, wprowadzenie przypisów czy śródtytułów), które to działania – w ocenie rzecznika – miały stanowić „kamouflaż” popełnianego czynu zabronionego³². Rzecznik dyscyplinarny, proponując karę „[...] w postaci pozbawienia prawa do wykonywania zawodu nauczyciela akademickiego na stałe”³³ uzasadniał wysokość kary faktem, że plagiat jest przewinieniem, które „[...] dyskredytuje pracownika naukowego w kategoriach etycznych i zawodowych. Pozbawia go tytułu moralnego do kształcenia studentów i kontynuowania działalności naukowo-dydaktycznej na wyższej uczelni”³⁴. Młody wiek obwinionego oraz jego umiejętności zawodowe w ocenie rzecznika umożliwiają mu znalezienie pracy i nie mogą stanowić przesłanki do ewentualnego obniżenia kary, tym bardziej, że wydaje się, iż nie był to jedyny plagiat popełniony przez obwinionego³⁵.

Z kolei Uczelniana Komisja Dyscyplinarna w orzeczeniu dyscyplinarnym wydanym 10 września 2009 roku uznała dr. J.W. za winnego zarzucanego mu czynu, opierając się na przedstawionym materiale dowodowym oraz przyjmując przyznanie się do popełnionego czynu przez obwinionego. Podkreślono, że dwukrotne popełnienie plagiatu podczas dwóch lat nie może być traktowane jako zdarzenie „incydentalne”, ale poważnie narusza uczciwość naukową obwinionego i „[...] dyskredytuje go jako pracownika naukowego”³⁶. Przy określeniu wymiaru kary Komisja wzięła pod uwagę bardzo dobrą opinię, którą do czasu popełnienia wykroczenia cieszył się obwiniony, wysoką ocenę bezpośredniego przełożonego, jak również przyznanie się do winy oraz wystosowanie listu z przeprosinami do osoby pokrzywdzonej³⁷. Komisja Dyscyplinarna znacząco obniżyła karę wnioskowaną przez rzecznika dyscyplinarnego, orzekając karę pozbawienia prawa wykonywania zawodu nauczyciela akademickiego na 10 lat. Stwierdzono, że pozbawienie prawa do wykonywania zawodu

³² Wniosek dyscyplinarny o ukaranie z dnia 31 marca 2009 r.

³³ Tamże.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże.

³⁶ Orzeczenie dyscyplinarne UKD z dnia 10 września 2009 r.

³⁷ Tamże.

nauczyciela na stałe byłoby karą „niewłaściwą”, zaś okres dziesięcioletniego zakazu daje szansę obwinionemu zmiany postawy moralnej oraz powrotu do pracy naukowo-dydaktycznej³⁸.

Obwiniony 1 grudnia 2009 roku odwołał się od decyzji UKD do Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej ds. Nauczycieli Akademickich przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego (OKD). Skład tej Komisji w orzeczeniu z dnia 8 kwietnia 2010 roku uchylił w całości orzeczenie UKD i przekazał sprawę temu organowi do ponownego rozstrzygnięcia³⁹. W uzasadnieniu zwrócono uwagę, że „[...] podlegające kontroli odwoławczej orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej [...] nie zostało podpisane przez członków składu orzekającego w dyspozytywnej części orzeczenia. Brak podpisów członków składu orzekającego pod sentencją orzeczenia stanowi bezwzględną podstawę do uchylenia zaskarżonego orzeczenia”⁴⁰. Jednocześnie podkreślono, że decyzja o uchyleniu została podjęta przede wszystkim ze względu na dostrzeżone uchybienie, nie zaś w odniesieniu do zarzutów sformułowanych przez obwinionego w przedstawionym odwołaniu⁴¹. Przy ponownym rozpatrzeniu sprawy UKD jeszcze raz nałożyła karę 10 lat zakazu wykonywania zawodu, które w postępowaniu odwoławczym OKD w Warszawie została 26 października 2010 roku skrócona do 2 lat.

Przypadek 3. Wniosek dyscyplinarny o ukaranie został skierowany do UKD znanego uniwersytetu dnia 28 czerwca 2010 roku. Wskazano w nim, że dr hab. J.K.G., literaturoznawca, dwukrotnie, niezgodnie z regułami prawa autorskiego oraz zasadami etyki, wykorzystał fragment pracy doktorskiej innej osoby i przedstawił go pod własnym nazwiskiem: a) na konferencji naukowej oraz b) w artykule naukowym wydanym w tomie zbiorowym⁴². Obwiniony, który był profesorem uczelnianym, dokonał przejęcia pracy jako zastępca redaktora naczelnego czasopisma, do którego został skierowany masywny opis artykułu opartego na rozdziale pracy doktorskiej. W postępowaniu wyjaśniającym oraz na rozprawie nie przyznał się do zarzuczonego mu czynu. Sugerował, że pomagał merytorycznie doktorantce oraz przedstawił rzekome dowody w postaci odręcznych notatek, które miał sporządzać kilka lat wcześniej. Postępowanie dowodowe jednoznacznie obaliło taką obronę. Rzecznik

³⁸ Tamże.

³⁹ Orzeczenie Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej ds. Nauczycieli Akademickich przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego, Warszawa, dnia 8 kwietnia 2010 r.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Tamże.

⁴² Wniosek dyscyplinarny o ukaranie z dnia 28 kwietnia 2010 r.

zażądał kary pozbawienia prawa do wykonywania zawodu nauczyciela akademickiego na 10 lat. Uzasadnił to „szczególnie obciążającymi” okolicznościami, takimi jak „[...] nadużycie zaufania młodego, rozpoczynającego karierę pracownika naukowego przez starszego wiekiem i doświadczeniem członka społeczności akademickiej, który zamiast deklarowanej pomocy w ułatwieniu debiutu autorskiego zdecydował się wykorzystać cudzą pracę do powiększenia własnego dorobku naukowego”⁴³.

Orzeczenie UKD zostało wydane 11 stycznia 2011 roku. Skład orzekający dokonał ponownej rekonstrukcji zdarzeń oraz ustalił, w jaki sposób doszło do przekazania tekstu obwinionemu, zaznaczając jednocześnie, że niezgodne z prawdą były jego wyjaśnienia, w świetle których miał on udzielać pomocy merytorycznej osobie piszącej dysertację, przesyłając jej notatki pocztą elektroniczną. W celu ustalenia stanu faktycznego została sporządzona kopia binarna dysków, których analiza jednoznacznie dowiodła, że tego typu korespondencja nie miała miejsca. Przeciwno argumentacji obwinionego świadczył również materiał dowodowy dostarczony przez osobę pokrzywdzoną, jak również fakt, że dr hab. J.K.G. wysłał do redakcji artykuł na dyskietce podpisanej nazwiskiem doktorantki. Powyższe ustalenia Komisja zakończyła orzeczeniem ukarania obwinionego ośmioletnim zakazem wykonywania zawodu nauczyciela akademickiego. Wymiar kary uzasadniono popełnieniem drastycznego plagiatu naukowego, który w ocenie Komisji odbiera obwinionemu prawo do kształcenia studentów. Podkreślono również, że przewinienie dyscyplinarne stanowi zarazem przestępstwo i w tej sprawie toczy się postępowanie karne. Jednakże ze względu na uznanie, jakim do tej pory obwiniony cieszył się w środowisku oraz fakt, że było to pierwsze wykroczenie dyscyplinarne, Komisja zdecydowała się obniżyć wnioskowaną przez rzecznika karę do lat 8, wyrażając nadzieję, że „[...] po upływie okresu rzeszonej kary dr hab. J.G. zmieni swoją postawę moralną, co pozwoli mu na powrót do pracy naukowo-dydaktycznej na wyższej uczelni”⁴⁴. Obwiniony nie odwoływał się i orzeczenie się uprawomocniło.

Przypadek 4. Rzecznik dyscyplinarny uniwersytetu ekonomicznego złożył wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego 24 lutego 2017 roku. Zarzucił obwinionemu – adiunktowi, dr. T.L., „[...] postępowanie uchybiające obowiązkowi nauczyciela akademickiego i godności zawodu nauczycielskiego [...]” ze względu na dopuszczenie się naruszenia praw autorskich dr M.B.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Tamże.

Dr T.L. umieścił w swoim artykule znaczne fragmenty opublikowanej wcześniej pracy dr M.B., nie wskazując źródeł zapożyczeń⁴⁵. Pomimo wyjaśnień obwinionego, zaprzeczającego zarzucanemu mu czynowi i uzasadniającego zbieżność dwóch wymienionych tekstów korzystaniem z tych samych materiałów źródłowych, rzecznik dyscyplinarny uznał, że nie są one wiarygodne. Rzecznik wskazał natomiast, że za celowym czynem dr. T.L. przemawia między innymi taka sama kolejność przywoływanych publikacji, identyczność przypisów czy przejęcie tabel. Znaczące przejęcia i ich celowość są w opinii rzecznika czynem niegodnym nauczyciela akademickiego, które podlega karze dyscyplinarnej, zaś w świetle prawa stanowić może przestępstwo zawarte w art. 115 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. W świetle powyższych ustaleń rzecznik wnioskował o „surową karę”, jaką miało być pozbawienie prawa do wykonywania zawodu nauczyciela akademickiego na okres czterech lat⁴⁶.

Z kolei UKD, po przeprowadzeniu rozprawy dyscyplinarnej, wydała dnia 7 grudnia 2017 roku orzeczenie, w którym uznano dr. T.L. za winnego zarzucanego mu czynu oraz – powołując się na art. 140 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym – wymierzono mu „[...] karę nagany z pozbawieniem prawa do pełnienia funkcji kierowniczych w uczelniach na okres 1 (jednego) roku”⁴⁷. Tak znaczące obniżenie kary wnioskowanej przez rzecznika dyscyplinarnego zostało uzasadnione przede wszystkim polubownym zawarciem ugody cywilnej pomiędzy pokrzywdzoną dr M.B. a obwinionym dr. T.L. Obwiniony przyznał się do zarzucanego mu czynu, zaś obrońca obwinionego złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze nagany z pozbawieniem prawa pełnienia funkcji kierowniczych w uczelniach na okres 1 roku. Komisja, przychyłając się do wniosku, bezsprzecznie potwierdziła naruszenie praw autorskich przez T.L., wyjaśniając jednocześnie, że na obniżenie kary dyscyplinarnej wpłynęła także „[...] rozbudowana formuła przeprosin i szeroka ich prezentacja w środowisku naukowym [...]”⁴⁸, co razem z wymierzoną karą realizuje cele postępowania. Naganny czyn obwinionego został napiętnowany i ukarany w środowisku naukowym, co powoduje, iż w ocenie Komisji nie ma podstaw do zastosowania surowszej formy kary wnioskowanej przez rzecznika. Jednocześnie członkowie Komisji, powołując się na literaturę przedmiotu dotyczącą wymierzania kar dyscyplinarnych za

⁴⁵ Wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego z dnia 24 lutego 2017 r.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Orzeczenie UKD z dnia 7 grudnia 2017 r.

⁴⁸ Tamże.

naruszenia praw autorskich, podkreślili, że najczęściej w takich przypadkach stosuje się karę nagany, zaś karę zakazu wykonywania zawodu nauczyciela akademickiego stosuje się „[...] niezwykle rzadko i w szczególnie wyjątkowych sytuacjach, jak np. przy splagiatowaniu dwóch monografii”⁴⁹. W świetle powyższych ustaleń, zdaniem UKD, wymierzona kara jest adekwatna do czynu popełnionego przez obwinionego⁵⁰.

Przypadek 5. Wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec dr. hab. J.S., politologa, został złożony przez rzecznika najbardziej prestiżowego polskiego uniwersytetu 25 czerwca 2018 roku. Postawiono w nim trzy zarzuty: 1) uznanie się za współautora tekstu napisanego przez studentkę A.D., piszącą pracę magisterską pod jego kierunkiem; 2) wydanie tego tekstu wyłącznie pod własnym nazwiskiem; 3) wskazanie wyżej wymienionego tekstu jako pracy powstałej w ramach realizacji grantu NCN (gdzie oczekiwano pracy samodzielnej, bez zatrudniania podwykonawców)⁵¹. Rzecznik dyscyplinarny argumentował, że współpraca pomiędzy studentką a promotorem przebiegała wzorowo i miała być kontynuowana na studiach doktoranckich, które następnie podjęła A.D. Jednak magistrantka nie została poinformowana przez dr. hab. J.S. o ewentualnym współautorstwie w jej pracy, zaś plagiat odkryła przypadkowo, przeglądając książkę w bibliotece uniwersyteckiej. Obwiniony argumentował, że brak stosownego oświadczenia o współautorstwie był zaniedbaniem ze strony redakcji, jednak wytłumaczenie to nie zostało uznane za wiarygodne. Co istotne, rzecznik we wniosku dyscyplinarnym zarzucił obwinionemu „wysoce naganną niestaranność działań” oraz „naganną nieumyślność” oraz brak rzetelności we wskazanych wyżej pominięciach współautorstwa oraz nadużyciach w wykazywaniu publikacji jako powstałej w ramach projektu badawczego⁵² (w protokole z posiedzenia UKD rzecznik podkreślił, że nie postawił obwinionemu dr. hab. J.S. zarzutu plagiatu: „Ja takiego zarzutu nie stawiam. Zostawiam to do uznania kompetentnych organów”, dodając, iż zostało złożone zawiadomienie do Prokuratury w tej sprawie)⁵³. Rzecznik wnioskował jedynie o karę nagany z zakazem pełnienia funkcji kierowniczych na okres 3 lat.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego z dnia 25 czerwca 2018 r.

⁵² Tamże.

⁵³ Protokół z posiedzenia Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli Akademickich z dnia 11 grudnia 2018 r.

Po półrocznej przerwie od złożenia wniosku dyscyplinarnego, 19 grudnia 2018 roku, zostało wydane orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej, gdzie uznano „obwinionego dr. hab. J.S. [...] winnego popełnienia zarzucanych mu czynów” oraz wymierzono karę pozbawienia prawa do wykonywania zawodu nauczyciela akademickiego na okres jednego roku⁵⁴. Potwierdzono wszelkie zarzuty sformułowane oraz udokumentowane przez rzecznika dyscyplinarnego i podkreślono, że dopisanie się do tekstu magistrantki można uznać jako „[...] rażące naruszenie zasad etyki i godności zawodu nauczyciela akademickiego”⁵⁵. Skład orzekający jednakże wymierzył karę surowszą niż ta, której żądał rzecznik dyscyplinarny, gdyż „[...] kara powinna mieć efekt odstrasżający w przypadku tak dalece nagannego zachowania nauczyciela akademickiego, który nadużył pozycji mistrza w relacjach z uczniem. W opinii Komisji kara powinna mieć charakter prewencyjny i zapobiegać ponownemu naruszeniu obowiązków nauczyciela akademickiego; powinna mieć także charakter adekwatny, stanowiąc wystarczająco surową reakcję na naganne zachowanie obwinionego”⁵⁶. Obwiniony odwołał się i na wskutek błędów formalnoprawnych sprawa wróciła do ponownego rozpatrzenia. Prokuratura Rejonowa umorzyła postępowanie, nie powołując biegłego i nie informując o tym pokrzywdzonej magistrantki. Ta złożyła zażalenie i sprawa jest w toku.

W międzyczasie obwiniony przestał pracować na uniwersytecie z powodu wygaśnięcia terminowej umowy o pracę.

Podsumowanie

Przedstawione wyżej przykłady wymierzonych kar dyscyplinarnych zakazu wykonywania zawodu nauczyciela akademickiego, stanowiące mniej więcej 1/3 spraw z tego typu orzeczeniem kary, zakończonych w latach 2001-2018, pozwalają na krótkie podsumowanie w odniesieniu do art. 141 ust. 1 oraz art. 144 ust. 3 Prawa o szkolnictwie wyższym z dnia 27 lipca 2005 roku.

Mając zatem na uwadze brak precyzji dawnej ustawy, jeśli chodzi o określenie przewinienia dyscyplinarnego mniejszej i większej wagi oraz represyjnego charakteru postępowań dyscyplinarnych, podobny brak spójności odnaleźć można w analizowanych powyżej orzeczeniach dyscyplinarnych.

⁵⁴ Orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli Akademickich z dnia 19 grudnia 2018 r.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Tamże.

Dotyczy on już sposobu postrzegania przez komisje dyscyplinarne bądź rzeczników dyscyplinarnych samego przewinienia – naruszenia praw autorskich innych osób. W przywołanych wnioskach dyscyplinarnych najczęściej określa się je jako zachowanie negatywne, naganne (1⁵⁷), które uniemożliwia osobie obwinionej dalsze funkcjonowanie w środowisku naukowym (2, 3). Spotkać również można sformułowania znacznie ostrożniej odnoszące się do samego faktu bezprawnego zapożyczenia cudzej własności intelektualnej, nazywając je „niestarannością działań” czy „naganną nieumyślnością”⁵⁸ (5), zaś rozstrzygnięcie ewentualnego naruszenia praw autorskich, pozostawiając wymiarowi prawnemu (choć, jak wcześniej wspomniano, postępowanie dyscyplinarne jest prowadzone autonomicznie, niezależnie od toczącego się postępowania karnego). Brak precyzyjnego nazwania przewinienia dyscyplinarnego (5; „niestaranność” zamiast „naruszenie praw autorskich”), czy wręcz przeniesienie odpowiedzialności za stwierdzenie czynu karalnego na inne organy prawne – prokuratury, może prowadzić do niebezpiecznego dla środowiska naukowego wykorzystywania cudzych tekstów naukowych w sposób nadmiernie rozluźniający normy prawnoautorskie i – w dalszej perspektywie – zawężający pojęcie plagiatu jedynie do bezpośrednich przejęć dużych fragmentów tekstu innej osoby. Konsekwencją takich działań dla orzecznictwa dyscyplinarnego jest nieadekwatny w stosunku do czynu – wymiar kary (np. nagana).

Osobną kwestią jest skala przejęć i jej ewentualny wpływ na wymiar kary dyscyplinarnej. W powyższych przypadkach zagadnienie to łączy się również z wiekiem i pozycją zawodową obwinionego. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że przywłaszczenie (plagiat) ma miejsce przy bezprawnym przejęciu nawet krótkiego fragmentu cudzego utworu, dlatego też kryterium „ilościowe” (wielkość przejętego tekstu) wydaje się drugorzędne dla samego stwierdzenia zaistniałego faktu naruszenia praw autorskich⁵⁹. W przedstawionych przykładach kar dyscyplinarnych za popełnienie plagiatu naukowego mieliśmy do czynienia z różnorodnością w liczbie przejętych stron tekstu: od trzech stron (1), poprzez dwa artykuły naukowe (2), kilkanaście stron (3), „znaczne fragmenty” (4), wreszcie bezprawne współautorstwo artykułu naukowego (5).

⁵⁷ Liczby odnoszą się do przedstawianych kolejno spraw dyscyplinarnych.

⁵⁸ Należy podkreślić, że w literaturze dąży się do postrzegania plagiatu bez względu na „winę umyślną” bądź „winę nieumyślną” – „zawinienie ma znaczenie przy formułowaniu ocen etycznych, ze względu na zakres roszczeń twórcy oraz ze względu na odpowiedzialność karną”, por. J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, dz. cyt., s. 135.

⁵⁹ Por. Tamże, s. 135.

Obok stwierdzenia faktu plagiatu istotny wpływ na wymiar kary miały status zawodowy i wiek obwinionego. Tutaj również dopatrzeć się można różnego uzasadniania powyższych kwestii. W większości z omawianych przypadków (1, 3, 5) podkreślano, że plagiat został popełniony przez osobę o uznanym stanowisku – profesora bądź doktora habilitowanego na stanowisku profesora uczelnianego. Ponieważ we wszystkich trzech przypadkach poszkodowanymi były osoby znacznie młodsze od obwinionych (magistranci bądź doktorantka), zwracano tutaj uwagę nie tylko na naruszenie godności zawodu nauczyciela akademickiego, ale także nadużycie zaufania w relacji mistrz – uczeń, czy naruszenie etyki redaktora pisma naukowego. Z kolei stosunkowo młody wiek obwinionego (2) stał się jedną z przesłanek dla rzecznika dyscyplinarnego, aby wnioskować o najsurowszą formę kary (zakaz wykonywania zawodu nauczyciela akademickiego na stałe), gdyż umożliwi mu to ewentualne znalezienie nowego zawodu⁶⁰. Bez wątplenia jednak doświadczenie w pracy naukowej czy nadużycie relacji mistrz – uczeń stanowiły poważne przesłanki do zwiększenia kary dyscyplinarnej.

Osobną i ostatnią kwestią są uzasadnienia ewentualnych rozbieżności pomiędzy karą wnioskowaną przez rzecznika dyscyplinarnego. W czterech przypadkach (1, 2, 3, 4) kara została obniżona przez komisje dyscyplinarne, zaś w jednym (5) komisja zdecydowała o surowszym ukaraniu obwinionego. Powodami obniżenia kary dyscyplinarnej były: pozytywna opinia o dotychczasowej pracy obwinionych (2, 3), przyznanie się do winy (1, 2), brak odniesienia korzyści majątkowych (1) lub polubowne zakończenie sprawy przez ugodę cywilną (4). Łagodząc wymiar kary, komisje dyscyplinarne wyrażały również nadzieję, iż obwinieni będą skłonni do zmiany swojej postawy etycznej (2, 3).

Odnosząc się do represyjnego charakteru kar dyscyplinarnych oraz powagi wykroczenia, jakim jest naruszenie praw autorskich, kontrowersje może budzić orzeczenie UKD (1), łagodzące wymiar kary do nagany z ostrzeżeniem, uznając karę zakazu wykonywania zawodu nauczyciela akademickiego za „nadmiernie represyjną”. O braku precyzyjnych rozstrzygnięć w tej materii zaświadcza z kolei zwiększenie kary przez UKD (5) i podkreślenie, iż powinna

⁶⁰ Jakkolwiek młody wiek obwinionego o plagiat dr. G.K. z UAM, dla którego rzecznik dyscyplinarny wnioskował o 5 lat kary zakazu wykonywania zawodu nauczyciela akademickiego, stał się przesłanką dla Komisji Dyscyplinarnej dla obniżenia tej kary do kary nagany z pozbawieniem prawa do pełnienia funkcji kierowniczych w uczelni na okres pięciu lat. UKD uzasadniała obniżenie kary właśnie młodym wiekiem i niedoświadczeniem obwinionego. Orzeczenie dyscyplinarne z dnia 4 czerwca 2007 r.

mieć ona charakter „odstraszający”. Co ciekawe, oba przypadki naruszeń praw autorskich dotyczą podobnego kontekstu – obwinieni byli osobami ze znaczącym dorobkiem naukowym (profesor oraz doktor habilitowany) oraz dokonali plagiatu na pracach studentów. Bez wątplenia uwzględnienie represyjnego charakteru kary dyscyplinarnej i największa spójność pomiędzy charakterem przewinienia (plagiatem) a wnioskowaną karą miał miejsce w przypadku naruszeń praw autorskich przez pracowników znanego uniwersytetu (2, 3). Tutaj rzecznik dyscyplinarne wnioskował o zakaz wykonywania zawodu nauczyciela akademickiego na stałe (2) bądź na 10 lat (3), argumentując proponowaną karę powagą przewinienia, które „dyskredytuje pracownika naukowego w kategoriach etycznych i zawodowych” (2).

Pozwala to stwierdzić, że wymiar kary dyscyplinarnej powiązany jest z wewnętrznym stosunkiem rzecznika dyscyplinarne (który sam jest samodzielnym pracownikiem naukowym) i wagą, jaką przywiązuje on do przestrzegania rzetelności naukowej. Równorzędnym czynnikiem jest też stopień tolerancji wobec nierzetelnych zachowań nauczycieli akademickich przez rektora uczelni, który ma formalny wpływ na powołanie rzecznika (mniej lub bardziej restrykcyjnie odnoszącego się do konkretnych przewinień) oraz może od niego wymagać surowego karania plagiatorów lub akceptować kary niewspółmierne niskie do znaczącego przewinienia, jakim jest naruszenie praw autorskich innych osób. Oba podejścia mają pozytywny lub negatywny wpływ na przestrzeganie rzetelności naukowej przez społeczność akademicką.

Podziękowanie

Autorka dziękuje dr. hab. Markowi Wrońskiemu za udostępnienie dokumentów spraw dyscyplinarnych.